

Sygn. akt I 1 Ca 293/21

POSTANOWIENIE

Dnia 23 marca 2022 r.

Sąd Okręgowy we Włocławku Sekcja Odwoławcza I Wydziału Cywilnego

w składzie:

Przewodniczący: SSO Mariusz Nazdrowicz

po rozpoznaniu w dniu 23 marca 2022 r. we Włocławku

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z wniosku K. A.

z udziałem Z. A.

o zmianę wyroku rozwodowego poprzez pozbawienie Z. A. władzy rodzicielskiej nad małoletnim R. A.

na skutek apelacji uczestnika postępowania od postanowienia Sądu Rejonowego

we Włocławku z dnia 18 maja 2021 r., sygn. akt III Nsm 716/20

postanawia:

I. zmienić zaskarżone postanowienie w ten sposób, że:

1. oddalić wniosek;

2. nakazać pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego we Włocławku tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych:

a) od wnioskodawczyni K. A. kwotę 270 zł,

b) od uczestnika Z. A. kwotę 270 zł;

3. orzec, że pozostałe koszty postępowania wnioskodawczyni i uczestnik postępowania ponoszą zgodnie ze swoim udziałem w sprawie;

II. orzec, że wnioskodawczyni i uczestnik postępowania ponoszą koszty postępowania apelacyjnego związane ze swoim udziałem w sprawie.

SSO Mariusz Nazdrowicz

Sygn. akt I 1 Ca 293/21

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Rejonowy we Włocławku zmienił punkt

III wyroku Sądu Okręgowego we Włocławku z dnia 7 maja 2019 r. wydanego w sprawie

o sygn. I C 70/18 w ten sposób, że pozbawił Z. A. władzy rodzicielskiej nad małoletnim R. A., ur. (...) we W. (pkt 1), zasądził od uczestnika Z. A. na rzecz wnioskodawczyni K. A. kwotę 340 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania (pkt 2 i 3) oraz na rzecz Skarbu Państwa kwotę 540 zł tytułem kosztów sądowych (pkt 4).

Sąd Rejonowy uznał, że z uwagi na brak zainteresowania synem i zaniebywanie obowiązków wynikających z władzy rodzicielskiej istnieją podstawy do pozbawienia uczestnika władzy rodzicielskiej nad małoletnim synem stron. Wyjaśnił, że ojciec przez ponad 4 lata nie uczestniczył w życiu syna i nie starał się nawiązać z nim kontaktu.

Nie przekazywał prezentów, nie wysyłał kartek i listów, nie pamiętał o uroczystościach i tylko sporadycznie w smsach pytał o niego. Nie zaniebywał jedynie obowiązków alimentacyjnych. Małoletni R. ma 4 lata i nie wie, że Z. A. jest jego biologicznym ojcem. Dlatego Sąd stwierdził, że zmiana w myśl art. 106 k.r.o. i art. 111 § 1 i 1a k.r.o. wyroku rozwodowego poprzez pozbawienie uczestnika władzy rodzicielskiej leży w interesie dziecka, który ma obojętny stosunek do ojca i nie odczuwa z nim żadnych więzi emocjonalnych.

Apelację od powyższego postanowienia wniósł uczestnik i zaskarżając je w całości domagał się zmiany zaskarżonego orzeczenia poprzez powierzenie pełnej władzy rodzicielskiej obojgu rodzicom małoletniego. Wydanemu postanowieniu zarzucił:

1. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i wadliwe przyjęcie, że:
 - zebrany materiał dowodowy świadczy, iż uczestnik nie wykazywał zainteresowania synem i nie uczestniczył w jego życiu, a jedyna forma aktywności ojca w życiu dziecka przejawia się w formie płacenia alimentów,
 - uczestnik z własnej woli nie brał udziału w podejmowaniu decyzji odnośnie życia i losu małoletniego i nie wykazywał w tym zakresie inicjatywy,
 - zaprzeczenie wiarygodności twierdzeń uczestnika, że kocha swoje dziecko, spotykał się z nim gdy matka na to pozwoliła, podczas gdy ta nie pozwalała na kontakty,
 - istnieją okoliczności uzasadniające pozbawienie uczestnika władzy rodzicielskiej;
2. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego materiału dowodowego, tj.:
 - uczestnik nie interesował się synem (jego zdrowiem i rozwojem), nie uczestniczył w jego życiu i nie wykazywał żadnej inicjatywy, podczas gdy wnioskodawczyni utrudniała ojcu kontakty z synem, w różny sposób lekceważyła próby kontaktu, odpowiadała zdawkowo i nie informowała o istotnych sprawach dotyczących dziecka, nie dając mu szans regularnego uczestniczenia w życiu syna,
 - uczestnik nie wykazuje zainteresowania chłopcem, gdyż nie złożył wcześniej wniosku o zmianę kontaktów oraz uznanie, że skoro ojciec od urodzenia syna nie brał udziału w jego życiu, zasadnym jest pozbawienie go władzy rodzicielskiej;
3. naruszenie art. 217 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. poprzez nieprawidłowe pominięcie dowodu z zeznań świadków zawnioskowanych przez uczestnika;
4. obrazę art. 107 § 1 i 2 k.r.o. poprzez jego błędną i niesłuszną wykładnię, skutkującą pozbawieniem uczestnika władzy rodzicielskiej nad małoletnim R. A..

W odpowiedzi na apelację wnioskodawczyni wniosła o jej oddalenie oraz zasądzenie na jej rzecz kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacji uczestnika nie sposób odmówić słuszności.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutów procesowych, gdyż te decydują o podstawie faktycznej rozstrzygnięcia, która ma z kolei wpływ na zastosowanie przepisów prawa materialnego należy stwierdzić, że Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych i przydatnych dla rozstrzygnięcia sprawy ustaleń faktycznych.

Poprzedził je również prawidłową oceną zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, która nie przekroczyła granic określonych w art. 233 k.p.c. Ustalenia te Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne, czyniąc je zarazem podstawą orzekania.

Na etapie postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy ustalił, że postępowanie w sprawie o sygn. akt III Nsm 977/20 o zmianę kontaktów zakończyło się umorzeniem postępowania wobec zawarcia przez rodziców R. A. ugody przed Sądem (k. 155).

Przede wszystkim, choć przepis art. 217 k.p.c. został uchylony ustawą z 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U.

z 2019 r. poz. 1469), co do zasady za trafny należało uznać zarzut dotyczący nieprawidłowego pominięcia dowodu z zeznań świadków zawnioskowanych przez uczestnika. W odpowiedzi na wniosek domagał się on dopuszczenia i przeprowadzenia dowodu z zeznań M. A. i A. W. na okoliczność prób podejmowania kontaktów z synem przez uczestnika, kupowania prezentów, utrudniania kontaktów ojca

z synem przez matkę (k. 18). Sąd jednak nie rozpoznał formalnie zgłoszonych wniosków dowodowych i nie wydał żadnego postanowienia dowodowego, ani o ich pominięciu (art. 235² k.p.c.), ani o ich dopuszczeniu (art. 236 k.p.c.). Zatem już sam brak jakiegokolwiek decyzji procesowej w przedmiocie zawnioskowanych dowodów i ich milczące pominięcie stanowiło uchybienie procesowe. Pomimo tego Sąd nie widział przeszkód, by w uzasadnieniu wydanego postanowienia uznać, że twierdzenia uczestnika odnośnie utrudniania kontaktów są nieprzekonujące, a ojciec nie utrzymywał i nie zabiegał o kontakt z R. ani odbudowanie z nim więzi. Następnie Sąd doszedł do wniosku, że Z. A. nie interesował się synem i zaniebyszał obowiązki wobec niego, co stało się podstawą pozbawienia go władzy rodzicielskiej. Trzeba podkreślić, że Sąd nie może ocenić twierdzeń jako nieudowodnionych, jeśli wcześniej pominął czy wręcz w ogóle nie rozpoznał wniosków dowodowych, które miały prowadzić do ich udowodnienia (por. wyrok Sądu Najwyższego z 29 kwietnia 2003 r., V CKN 132/01, LEX nr 585898). Uchybienie procesowe Sądu polegające na milczącym pominięciu zawnioskowanych przez uczestnika dowodów pozostawało jednak bez wpływu na treść wydanego w sprawie orzeczenia, gdyż kwestie, które miały zostać wyjaśnione za pomocą ich zeznań nie miały tak naprawę – o czym za chwilę będzie mowa - istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy w rozumieniu art. 227 k.p.c. Sąd odwoławczy na podstawie art. 235² § 1 pkt 2 k.p.c. pominął dowód z zeznań świadków M. A. i A. W., uznając je za nieistotne dla rozstrzygnięcia, albowiem w okolicznościach sprawy – z przyczyn które za chwilę zostaną omówione – nie było konieczne czynienie ustaleń w kierunku postawy wnioskodawczyni i przyczyn nierealizowania kontaktów przez uczestnika.

W pozostałym zakresie uczestnik podnosząc w apelacji zarzut obrazy art. 233 k.p.c.

i sprzeczności istotnych ustaleń Sądu ze zgromadzonym materiałem dowodowym – wbrew ich literalnemu brzmieniu – nie tyle kwestionował ustalenia faktyczne Sądu, będące skutkiem wadliwej oceny dowodów, co bardziej nie zgadzał się ich oceną prawną dokonaną przez Sąd. Zarzuty te nie dotyczyły sfery ustaleń faktycznych, zawartych w wydzielonej części uzasadnienia po słowach: „Sąd ustalił...”, lecz stanowiły próbę podważenia wniosków wyciągniętych z prawidłowo ustalonego stanu faktycznego, a zatem subsumpcji stanu faktycznego pod określoną normę prawną. Zarzuty te wraz z argumentacją na ich poparcie nie miały więc w istocie charakteru procesowego, lecz materialny i wiązały się z oceną czy

w okolicznościach sprawy zaistniały podstawy do zmiany wyroku rozwodowego

i pozbawienia uczestnika władzy rodzicielskiej nad małoletnim R. A.. Dlatego też należało je rozpatrywać w kontekście prawidłowości zastosowania w sprawie przepisów prawa materialnego, zwłaszcza art. 106 k.r.o. i art. 111 § 1 k.r.o.

Przechodząc już do oceny zasadności wniosku należy przypomnieć, iż zgodnie z art. 111 § 1 k.r.o. podstawę obligatoryjnego pozbawienia rodziców lub jednego z nich władzy rodzicielskiej stanowi: trwała przeszkoda w wykonywaniu władzy rodzicielskiej, nadużycie władzy rodzicielskiej oraz rażące zaniedbanie obowiązków rodziców względem dziecka.

Z kolei w myśl art. 111 § 1a k.r.o. Sąd może pozbawić rodziców władzy rodzicielskiej, jeżeli mimo udzielonej pomocy nie ustały przyczyny zastosowania art. 109 § 2 pkt 5 k.r.o.,

a w szczególności gdy rodzice trwale nie interesują się dzieckiem. Przesłanką fakultatywnego pozbawienia władzy rodzicielskiej jest więc nieustanie przyczyn umieszczenia dziecka

w pieczy zastępczej mimo udzielonej rodzicom pomocy, a zwłaszcza trwale nieinteresowanie się dzieckiem. Z powyższego wynika, że jedynie w sytuacji określonej w art. 111 § 1a k.r.o., o której nie może być mowy w niniejszej sprawie, długotrwały brak zainteresowania dzieckiem może być samoistną przesłanką pozbawienia władzy rodzicielskiej.

Co istotne, w niniejszym postępowaniu zasadniczo Sąd był uprawniony do badania wyłącznie okoliczności, które zaistniały po dniu uprawomocnienia się wyroku orzekającego rozwód K. i Z. A., a które miałyby przemawiać za koniecznością jego zmiany w myśl art. 106 k.r.o. i pozbawienia ojca władzy rodzicielskiej nad małoletnim R.. Sąd odwoławczy w składzie rozpoznającym apelację stoi bowiem na stanowisku, że generalnie dobro dziecka wymaga zmiany zgodnie z art. 106 k.r.o. orzeczenia o władzy rodzicielskiej i sposobie jej wykonywania w razie zmiany okoliczności. Chodzi tu o zmianę dotyczącą sytuacji dziecka, jaka nastąpiła w porównaniu z jego sytuacją będącą podstawą dotychczasowego rozstrzygnięcia o władzy rodzicielskiej i sposobie jej wykonywania (red. M. Frasz, M. Habdas, Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz, LEX 2021, art. 106). Należy więc przypomnieć, że małżeństwo K. i Z. A. zostało rozwiązane przez rozwód wyrokiem Sądu Okręgowego we Włocławku z dnia 7 maja 2019 r. (sygn. akt I C 70/18). Jednocześnie ograniczono Z. A. władzę rodzicielską nad małoletnim R. A. do współdecydowania o najważniejszych sprawach dziecka. Wyrok ten uprawomocnił się dnia 16 stycznia 2020 r., wobec oddalenia apelacji Z. A. przez Sąd Apelacyjny w Gdańsku (sygn. V ACa 448/19). Jednocześnie K. A. z orzeczeniem Sądu Okręgowego, także w zakresie rozstrzygnięcia o władzy rodzicielskiej, od początku się zgodziła i w ogóle go nie skarżyła. Pomimo tego wniosek

o pozbawienie ojca władzy rodzicielskiej został przez nią złożony w dniu 4 sierpnia 2020 r., a więc zaledwie pół roku po uprawomocnieniu się wyroku rozwodowego.

W ocenie Sądu odwoławczego od chwili orzeczenia rozvodu rodziców małoletniego R. upłynął zbyt krótki okres czasu, by można było przyjąć, jak uczynił to Sąd Rejonowy, że uczestnik postępowania – nawet zakładając, że nie utrzymuje kontaktów z synem, nie interesuje się nim oraz nie wypełnia innych obowiązków wynikających z władzy rodzicielskiej – w sposób rażący w rozumieniu art. 111 § 1 k.r.o. zaniedbuje swoje obowiązki względem dziecka. Od tego czasu nic istotnego się nie wydarzyło, ani nie ujawniły się jakiegokolwiek okoliczności, w świetle których z uwagi na dobro dziecka konieczne stałoby się pozbawienie uczestnika władzy rodzicielskiej. Przyczyna pozbawienia władzy rodzicielskiej polegająca zaniedbywaniu przez rodziców obowiązków wynikających z władzy rodzicielskiej sprowadza się do zawinionego naruszania obowiązków rodzicielskich. Jednak do wskazanej ingerencji upoważniają Sąd tylko takie zaniedbania obowiązków względem dziecka, które mogą być ocenione jako rażące. Muszą to być zaniedbania poważne bądź zaniedbania

o mniejszej wadze, które nabierają cech niepoprawności, uporczywości oraz nasilenia złej woli. Zaniedbania o mniejszym ciężarze, nieosiągające takich cech uzasadniają jedynie wydanie odpowiednich zarządzeń przewidzianych w art. 109 k.r.o. Inaczej mówiąc, postępowanie rodzica musi być nacechowane istotnymi nagannymi zachowaniami wobec dziecka, zaś istniejąca nieudolność i negatywne postępowanie rodzica, które nie przybiera cech rażącego nie jest wystarczające (postanowienie Sądu Najwyższego z 19 czerwca 1997 r., III CKN 122/97, LEX nr 1402785). Trzeba mieć także na uwadze, że pozbawienie władzy rodzicielskiej to najsurowszy środek ingerencji Sądu, który można zastosować dopiero wówczas, gdy stosowane dotychczas łagodniejsze środki okazały się nieskuteczne lub gdy

w okolicznościach danego wypadku jest oczywiste, że stosowanie łagodniejszych środków jest niecelowe. Ingerencja Sądu w relacjach pomiędzy rodzicami a dziećmi zawsze powinna być ostrożna i poprzedzona wnikliwą oceną zebranego materiału dowodowego, a pozbawienie władzy rodzicielskiej traktowane jako ostateczność, kiedy władzy tej nie można ukształtować w mniej dotkliwy sposób.

Zdaniem Sądu Okręgowego zaniedbywanie po stronie uczestnika w wykonywaniu obowiązków rodzicielskich nie mają charakteru rażącego, zwłaszcza mając na uwadze tak krótki okres czasu jaki upłynął od orzeczenia rozvodu. Choć ojciec zdecydowanie niewystarczająco interesował się synem, to jednak jakieś przejawy tego zainteresowania okazywał. Nie tylko przez cały czas łożył alimenty (niezależnie czy osobiście czy za pośrednictwem komornika), ale

też czasami pisał sms-y do matki z zapytaniem o R. czy uzyskiwał informacje o nim od swojego kolegi. Podejmował też próby kontaktu z synem

w toku niniejszego postępowania oraz zainicjował sprawę o zmianę kontaktów, która przecież zakończyła się zawarciem przez rodziców ugody. Ponadto wnioskodawczyni nie wykazała, by ojciec nie potrafił angażować się w wykonywanie obowiązków rodzicielskich oraz by od czasu orzeczenia rozwodu nie było możliwe nawiązanie z nim kontaktu, zwłaszcza gdy konieczne jest podjęcie pilnej decyzji, względnie by celowo podejmował działania utrudniające podejmowanie wspólnych decyzji w istotnych sprawach małoletniego.

W przekonaniu Sądu odwoławczego dobro dziecka nie wymaga tak daleko idącej ingerencji w sferę uprawnień rodzicielskich, co uprawniałoby do zmiany w myśl art. 106 k.r.o. orzeczenia o władzy rodzicielskiej i sposobie jej wykonywania zawartego w wyroku orzekającym rozwód. Również biegła psycholog nie stwierdziła, że z uwagi na dobro dziecka jest to konieczne. Dla R. istotną w rozwoju jest więź z biologicznym ojcem. Choć

w ocenie biegłej dobro małoletniego R. nie stoi na przeszkodzie pozbawieniu uczestnika władzy rodzicielskiej i nie wpłynęłoby negatywnie na jego psychikę to jednak zdaniem biegłej bardziej celowe jest ograniczenie władzy rodzicielskiej. Wniosek ten wraz

z argumentacją zawartą w sporządzonej opinii Sąd Okręgowy podziela, bez potrzeby jej powielania. Tak naprawdę od dobrej woli samych rodziców, w tym umiejętności znalezienia dystansu wobec dzielących ich konfliktów, będzie zależało, czy wraz z ustabilizowaniem sytuacji po rozwodzie zechcą ze sobą współpracować dla dobra dziecka, a zwłaszcza ojciec zacznie bardziej interesować się synem i uczestniczyć w jego życiu.

Mając powyższe na uwadze apelacja uczestnika okazała się zasadna i skutkowałą zmianą zaskarżonego postanowienia, o czym Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. orzekł jak w punkcie I. (pierwszym) sentencji.

Wobec merytorycznej zmiany orzeczenia konieczna stała się także korekta rozstrzygnięcia o kosztach postępowania, o których Sąd Odwoławczy rozstrzygnął zgodnie

z zasadą wynikającą z art. 520 § 1 k.p.c. W ocenie Sądu Okręgowego brak było podstaw do odstępstwa od ogólnej zasady rozstrzygnięcia o kosztach w postępowaniu nieprocesowym, skoro przedmiotem rozstrzygnięcia niniejszej sprawy nie były w gruncie rzeczy interesy uczestników lecz ich wspólne małoletniego dziecka. Mając na uwadze okoliczność, że

w tego rodzaju sprawach nadrzędną dyrektywą jest zasada dobra dziecka, nie sposób mówić

o sprzeczności interesów zainteresowanych. Skoro wnioskodawczyni i uczestnik w równym stopniu byli zainteresowani rozstrzygnięciem sprawy, winni oni ponieść koszty związane ze swym udziałem w sprawie, o czym orzeczono w podpunkcie I.3. sentencji. Tym samym, wobec niespełnienia przesłanek z art. 520 § 2 i 3 k.p.c. Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do uwzględnienia wniosku uczestnika o zasądzenie na jego rzecz zwrotu kosztów postępowania.

Kierując się powyższą zasadą rozstrzygnięcia o kosztach postępowania,

o nieuiszczonych kosztach sądowych związanych ze sporządzeniem opinii biegłej, uznając że wnioskodawczyni i uczestnik powinni je ponieść w częściach równych, zgodnie z art. 83 ust. 2 w zw. z art. 113 ust. 1 ustawy z 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jedn. Dz.U. z 2021 r. poz. 2257) w podpunkcie I.2. nakazano od każdego

z nich pobrać na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego we Włocławku po 270 zł.

Również o kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy rozstrzygnął zgodnie

z zasadą wynikającą z art. 520 § 1 k.p.c. w punkcie II. (drugim) sentencji nie znajdując podstaw do odstępstwa od ogólnej zasady rozstrzygnięcia o kosztach w postępowaniu nieprocesowym. Wobec tego, skoro z powyżej omówionych względów uczestnicy w równym stopniu byli zainteresowani rozstrzygnięciem sprawy, winni ponieść koszty związane ze swym udziałem w sprawie, o czym orzeczono w punkcie II. (drugim) sentencji.

SSO Mariusz Nazdrowicz

Sygn. akt I 1 Ca 293/21

Włocławek, dnia 9 maja 2022 r.

ZARZĄDZENIE

1. odnotować złożenie uzasadnienia;
2. odpis postanowienia wraz z pisemnym uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi wnioskodawczyni – poprzez PI (bez pouczenia dot. zaskarżalności);
3. przedłożyć z zażaleniem lub po upływie 14 dni i dołączeniu e.p.o. akta sprawy zwrócić Sądowi Rejonowemu we Włocławku.

SSO Mariusz Nazdrowicz